

Ciała za tamami w Pniówku. Kiedy wydobyć?

Data publikacji: 21.11.2022 15:16

Ciała siedmiu ratowników i górników – ofiar wybuchu metanu w kopalni KWK Pniówek w Pawłowicach sprzed siedmiu miesięcy są nadal za tamami, które odcięły rejon katastrofy. Kiedy Jastrzębska Spółka Węglowa planuje ich wydobyć?



Zdjęcie ilustracyjne

Jastrzębska Spółka Węglowa poinformowała w ubiegłym tygodniu, że przygotowuje plany likwidacji pola pożarowego i zawężenia wielkości otamowanego rejonu kopalni Pniówek. Wśród ciał, które znajdują się jeszcze za tamą, jest również ciało górnika z regionu. Kiedy ciała siedmiu ofiar zostaną wydobyte?

Przypomnijmy, do tragedii w kopalni Pniówek doszło 20 kwietnia 2022, o godzinie 0:15. O wybuchu w kopalni Pniówek pisaliśmy m.in.: Akcja ratunkowa na Pniówku <https://wiadomosci.ox.pl/akcja-ratunkowa-na-pniowku-aktualizacja,75179>. Po drugim wybuchu i ekspertyzie eksperci zdecydowali o otamowaniu podziemnych wyrobisk w rejonie katastrofy tysiąc metrów pod ziemią ze względu na trwający tam pożar. Łącznie życie w kopalni Pniówek straciło 16 górników i ratowników górniczych (9 osób zmarłych, 7 osób oficjalnie ma status zaginionych).

Dane JSW i nadzoru górniczego wykazują obecnie, możliwe jest wygaśnięcie pożaru, co nie zmienia faktu, że dotarcie na dół w tym rejonie będzie trudne, bo temperatura wciąż jest wysoka, nawet powyżej 200 stopni Celsjusza.

- Sytuacja w otamowanym rejonie jest monitorowana - analizowane są rozmaite dane z czterech punktów pomiarowych, m.in. stężenie gazów i inne wskaźniki. Część tych danych pokazuje, że pożar wygaś, inne - że w minimalnym stopniu coś jeszcze w tym rejonie się dzieje. Trzeba też spodziewać się, że temperatura jest tam wciąż wysoka - powiedział w środę PAP wiceprezes Wyższego Urzędu Górniczego (WUG) Krzysztof Król, który przewodniczący specjalnej komisji wyjaśniającej przyczyny i okoliczności katastrofy w Pniówku.

Jak wyjaśniał w mediach rzecznik JSW, Tomasz Siemieniec, przygotowany został plan działań ukierunkowanych na możliwość zlikwidowania pola pożarowego, jednak działania te wymagają akceptacji Okręgowego Urzędu Górniczego oraz przygotowania szczegółowego planu akcji ratowniczej, bowiem wszystkie prace w tym rejonie muszą być wykonywane na zasadach takiej akcji.

Rzecznik JSW nie potwierdził i nie odniósł się do nieoficjalnych informacji, jakoby wejście i podjęcie działań pod ziemią w tym rejonie miało nastąpić na dopiero na wiosnę 2023 roku.

Pisaliśmy:

[Pniówek: kolejny wybuch](#)

[Koniec poszukiwań zaginionych górników](#)